NALEŻYTOŚĆ POCZTOWA OPŁACONA RYCZAŁTEM.

Rok VII. Kraków, piątek 18 stycznia 1924 Nr. 15

NOWY DZIENNIK

Adres redakcyi i administracyi: Kraków, Orzeszkowej 7. Nr. telefonu 279. — Konto czekowe Poczt. Kasy Oszczędn. Nr. 141.123
Wszelkie komunikaty należy nadsyłać wprost do Administracyi. Komunikaty przesłane Redakcyi nie będą uwzględnione.
Redakcya rękopisów nie zwraca.
Redaktor naczelny przyjmuje od 12 do 1 w południe.

Cena Nru 100.000

Prenumerata: w Krakowie i prowincyi mies. 2300000 kwrt. 6900000
w Krakowie z odnoszeniem do domu mies. 2400000 kwrt. 7200000
Na prowincyi: z przesyłką pocztową mies. 3000000 kwrt. 9000000
Za granicą: z przesyłką pocztową mies. 6000000 kwrt. 18000000
Ogłoszenia: Drobne ogłoszenia za słowo zlp. 0·08, wiersz milimetr. 1-szp. zlp. 0·10. Nadesłane zlp. 0·30. Wiersz milimetrowy 1-szpalt. w tekście zlp. 0·40. Wiersz milim. 1-szp. na 1-szej stronie zlp. 0·50. Gratulacye zlp. 3. Inser. zamiejsc. o 50%, zagr. o 100% droższe
Ceny ogłoszeń w złotych polskich oblicza się po urzędowym kursie franka złotego w dniu wpłaty.

Dr. H. KOHN (Londyn).

Sprawa arabskiej federacyi.

Od znawcy problemu arabskiego, wybitnego publicysty i działacza syonistycznego, autora wielu cennych prac naukowych („Nationalismus" itd) otrzymujemy następujący ze wszech miar godny uwagi artykuł o problemie arabskim. — Red.)

I.

Odwiedziny Husseina, króla Hedżasu u swego syna Abduli, emira Zajordanii wysuwają znowu zagadnienie federacyi arabskiej na czoło problemów syońskich. Jest pożałowania godnem, że zainteresowanie sprawami arabskiemi w kołach syońskich ma miejsce dopiero wtedy, kiedy dojrzewanie długo w łonie organizacyi przygotowywanych i rozwijających się możliwości zdaje się zagrażać całości partyi. Skutkiem tego syoniści znajdują się wobec polityki arabskiej zawsze w defenzywie i miast okazać pewną inicyatywę, dają się wypadkom zaskoczyć. Przyczyną tego jest w znacznym stopniu brak jasnych wiadomości o wydarzeniach w świecie arabskim, zwłaszcza, że prasa syońska, zamiast prowadzić na tem polu pracę uświadamiającą, zadawala się schematycznemi ogólnikami.

Idea arabskiej federacyi jest poruszana przez dwa koła obrotowe nie zawsze ze sobą zgodne a nawet nawzajem się powstrzymujące, przyczem ważniejsze z tych kół jest zgoła jeszcze we wczesnym stanie stawania się. Pierwszym już wykształconym i świadomym celu kołem poruszającem federacyi arabskiej to — żądza panowania rodziny Szeryfidów — drugiem dla przyszłości znacznie ważniejszem, dziś jednak o małem znaczeniu politycznem to — poczucie narodowe Arabów.

Rodzina Szeryfidów umiała przez nadzwyczaj zręczną politykę skorzystać z wojennej i powojennej sytuacyi. Wywodzi się ona od Hassana, syna Kalifa Ali IV, a pochodzenie i stanowisko, jako najpotężniejszej rodziny szlacheckiej świętego miasta Mekki, była ważnym atutem w jej ręku. Naczelnik Szeryfidów, noszący tytuł Szeryfa lub Emira Mekki był w stosunku do Turków, dzierżących w Hedżasie faktyczną władzę, czemś w rodzaju feudalnego wasala. Teraźniejszy szeryf Hussein ibn Ali, panujący od r. 1908 zainicyował w r. 1913 antyturecką politykę i zawarł w r. 1915 układ z państwami koalicyi, w którem zobowiązał się pomagać im przeciw Turkom. Faktyczne wypowiedzenie posłuszeństwa Turcyi nastąpiło dopiero 5 czerwca 1916 r. przez ogłoszenie deklaracyi niepodległości i obwołanie się (w grudniu t. r.) królem Hedżasu.

Królestwo Hedżasu, będące obecnie oficyalnie niepodległem i wchodzące w skład Ligi narodów rozciąga się aż po północne części wschodniego brzegu morza Czerwonego. Król Hussein ma trzech synów: Zeida swego następcę, Abdullah emira Zajordanii i Feizula króla Mezopotamii. Z tych Abdullah miał pobierać nauki w Konstantynopolu i ma posiadać wysokie wykształcenie w dziedzinie literatury arabskiej i tureckiej; był on posłem do tureckiego parlamentu i zastępcą dyplomatycznym ojca przy Wysokiej Porcie. Obszar, na którym obecnie panuje podlegał pierwotnie sferze władzy jego brata Fejzula, kiedy ten był jeszcze królem Damaszku. Abdullah objął panowanie nad Zajordanią dopiero na wiosnę 1921 r.

Podczas pobytu Churchilla, ówczesnego ministra dla kolonii przyszło w kwietniu 1921 r. z Abdullą do umowy w Jerozolimie, w której oznaczono ostatecznie granice między Palestyną a Zajordanią. Kraj ten jest zamieszkały przez pierwotną koczowniczą ludność, nieliczne miasteczka są raczej wioskami o liczbie 2—3000 ludności.

Młodszy brat Abdulli, Fejzul panuje nad krajem bez porównania ważniejszym. Złożony z pierwotnej godności króla Damaszku przez Francuzów został on na podstawie referendum ludowego w sierpniu 1921 r. uznany za króla Mezopotamii. Od tego czasu zawarła Mezopotamia z Wielką Brytanią układ, przewidujący niepodległość Mezopotamii i dopuszczenie jej do Ligi narodów. Wypracowano konstytucyę i stworzono podstawę do nowego życia państwowego kraju, który obok Syryi jest jedynym obszarem arabskim o faktycznem znaczeniu ekonomicznem i o stosunkach na modłę europejską wzorowanych. Obecnie ma się wprowadzić konstytucyę także i w Zajordanii. Prawo wyborcze jest powszechne (każdy zamieszkujący Zajordanię ponad rok ma prawo wyboru; na 3000 mieszkańców przypada 1 poseł, kraj jest podzielony na 3 okręgi wyborcze). Jednak trudno jest sobie wyobrazić przy obecnem stanie tego kraju nowoczesny parlament.

Z trzech tych państw jest właściwie tylko Hedżas zupełnie pod panowaniem Szeryfidów, Zajordania jest krajem za bardzo pierwotnym, ażeby módz o nim wydać sąd, jednakowoż ostatnie powstanie szeika El Adwan wskazuje na poważne trudności. Trudno natomiast przewidzieć rozwój państwa w Mezopotamii. W Mezopotamii, gdzie istnieje rodzima potężna szlachta, jest Fejzul uważany za obcego, zwłaszcza ze względu na to, że wielka część wpływowej ludności miejskiej jest szyitycka i z niechęcią odnosi się do sunitycznych panujących.

Zwyżka kursu franka francuskiego wskutek interwencyi rządu

Nowy York, 16 styczna (Trans-Radio) Na dzisiejszej giełdzie nowojorskiej zaznaczyła się zwyżka franka francuskiego, który z wczorajszego notowania 439—435 podniósł się na 448—449. Zwyżkę spowodowała interwencya francuskich kół finansowych.

Spadek walut obcych w Paryżu.

Paryż, 16 stycznia (Trans-Radio) W związku z podniesieniem się kursu franka w N. Jorku i Zurychu oraz dzięki interwencyi francuskich kół rządowych spadły na dzisiejszej giełdzie paryskiej wszystkie waluty. Notowano: Londyn 95.50, (wczoraj 98), Zurych 388,25 (wczoraj 399.25), Amsterdam 832 (854), Praga 65.50 (66.20), Wiedeń 31.50 (32).

Zarządzenia rządu.

Paryż. PAT. Na dzisiejszem posiedzeniu rady ministrów ustalono wnieść pojutrze kompleks projektów ustaw w sprawie budżetu wydatków ogólnych połączonych ze spłatami odszkodowań, dalej w sprawie zapobieżenia kryzysowi drogą zaostrzenia środków represyjnych przeciw nadużyciom i zaprowadzenia oszczędności w samym budżecie. Na tem samem posiedzeniu przyjęto szereg zarządzeń, mających na celu walczenie spekulacyi dewizami i spekulacyi na zniżkę franka. Następne posiedzenie we wtorek.

Były minister Klotz o zniżce franka.

Paryż. PAT. „Le Journal" podaje wywiad z byłym ministrem finansów Klotzem w sprawie zniżki franka francuskiego. Oświadczył on że idzie tu o próbę międzynarodowego okrążenia Francyi, przeciw której naród musi wszelkimi sposobami zareagować i udzielić całkowitego poparcia rządowi w jego akcyi obronnej. „Echo de Paris" stwierdza, że Poincare postanowił podjąć obronę franka przez szereg zarządzeń opierających się w praktyce między innemi na następujących wytycznych: Nie będą czynione żadne wydatki, których pokrycie nie byłoby gwarantowane dochodami. Budżet musi być okrojony. O ile to się okaże konieczne będzie prowizorycznie część wydatków mających być pokrytemi z odszkodowań wciągnięta do budżetu zwyczajnego. Inflacya nie może być pod żadnym pretekstem stosowana. Ustalenie wysokich podatków, dopłaty do pewnych kategoryi podatków zwłaszcza do podatków nie zapłaconych na czas, które też będą nielitościwie ściągane.

Dymisya gabinetu finlandzkiego

Helsingfors. PAT. Reuter. Rząd będąc przeciwnym rozpisaniu nowych wyborów do parlamentu, podał się do dymisyi.

Oficyalny kurs franka złotego w dniu 17 bm. 1.900.000.

* * *

Frank złoty dla cen tytoniu od 14 do 20 bm. 1,910.000.

* * *

Frank złoty dla kolei i poczt. od 16 do 31 bm. 1,900.000.

Dalsze rewelacye o organizacyi faszystowskiej

P. Kiernik interweniuje... Zachowanie się aresztowanych w sądzie. Aresztowania na prowincyi. — Szef sztabu P. P. P. pod kluczem.

Sin. Warszawa. (Telefonem) W sprawie aresztowania członków P. P. P. donosi prasa warszawska dalsze szczegóły.

Jedno z pism donosi, że na rzecz aresztowanych interweniował b. minister w rządzie Witosa poseł Kiernik, którego pomawiają o konszachty z faszystami.

„Robotnik" donosi: Dziś w czasie przesłuchiwania aresztowanych Pękosławskiego i Michałowskiego przez sędziego śledczego, wtargnęła do przedsionku sali sądowej siostra Michałowskiego i przez otwarte drzwi porozumiewała się z bratem w języku francuskim. Kiedy dozorca więzienny usiłował rozmowie tej przeszkodzić, Pękosławski rzucił się nań z pięściami. Właśnie nadszedł komisarz policyi Rudnicki, który przyłączył się do wymyślań Pękosławskiego pod adresem dozorcy.

Dopiero, gdy sędzia śledczy zagroził Rudnickiemu aresztowaniem, wyprowadzono siostrę Michałowskiego".

Ogółem aresztowano dotąd w Warszawie 15 osób, z których 5 zatrzymano w więzieniu a resztę zwolniono.

Dowaduję się, że aresztowania przedsięwzięto również na prowincyi — w Łodzi, Kielcach, Radomiu i Poznaniu. Wśród aresztowanych w Łodzi znajdują się: inż. Wścieklica, por. Horodyski i inni. Ogółem aresztowano na prowincyi 50 osób.

Dziś ukończone zostało śledztwo policyjne, a cały materyał oddano do dyspozycyi prokuraturze.

Premier Grabski okazuje wiele zainteresowania dla stanu sprawy i odbiera ustawiczne raporty.

Dziś nad ranem aresztowano w stolicy szefa sztabu P. P. P., Tomasza Łubieńskiego, pułkownika w rezerwie.

Zarząd główny klubu Piasta za „reformą" konstytucyi i ordynacyi wyborczej

Sin Warszawa. (Telefonem). Na dzisiejszem posiedzeniu zarządu głównego klubu „Piasta" zapadła uchwała, domagająca się zmiany ordynacyi wyborczej i Konstytucyi oraz zmiany podstaw ustawodawczych w stosunku do samorządów miejskich.

Okazuje się więc, że mimo rozbicia się większości chjeno-piastowskiej, jednak pakt lanckoroński, zmierzający do stworzenia w państwie władzy dyktatorskiej, istnieje w mocy.

Stapiński redivivus.

Sin Warszawa. (Telefonem). Dziś odbyło się też posiedzenie grupy Bryla. Postanowiono bezwłocznie wezwać do Warszawy p. Stapińskiego.

Krążą niestwierdzone dotąd pogłoski, że wśród grupy Bryla powstał ferment. Mówią o chęci powrotu kilku posłów do „Piasta".

„Wyzwolenie" domaga się powrotu marszałka Piłsudskiego.

Sin Warszawa. (Telefonem). Na posiedzeniu klubu „Wyzwolenia" zapadły jednomyślnie następujące uchwały:

1) Wobec konieczności przywrócenia zdrowych stosunków w armii domagamy się kategorycznie powrotu marszałka Piłsudskiego na stanowisko szefa Sztabu Generalnego i przewodniczącego ścisłej Rady Wojennej.

2) Żądamy przeprowadzenia gruntownego śledztwa w sprawie aresztowania związku spiskowców oraz bezwzględnego ukarania winnych.

3) Żądamy szybkiego przeprowadzenia reformy rolnej.

4) Domagamy się, by rząd w najbliższym czasie przedłożył Sejmowi projekt ordynacyi wyborczej do ciał samorządowych miejskich, by rozpisanie wyborów do rad miejskich nie ulegało dalszej zwłoce.

5) Żądamy uporządkowania administracyi, zwłaszcza na Kresach.

Wybrano specyalną delegacyę w osobach pp. Dąbskiego, Poniatowskiego i Anusza, która to delegacya przedłoży uchwalone postulaty Prezydentowi Rzeczypospolitej i premierowi.

Na temsamem posiedzeniu referowali o sprawach aktualnych pp. Witos, Kiernik, Osiecki i Szydłowski.

Narady skarbowe.

Sin. Warszawa. (Telefonem) Na jutro zwołano posiedzenie komitetu organizacyjnego banku emisyjnego (Banku polskiego). Na piątek zapowiedziany został dalszy ciąg konferencyi rzeczoznawców finansowych.

Minister Darowski posłem w Moskwie.

Warszawa. PAT. Rząd sowiecki udzielił swe go agrement przyszłemu posłowi Rzeczypospolitej polskiej w Moskwie p. Stanisławowi Darowskiemu, który w najbliższych dniach złoży tekę Min. Pracy i Opieki Społecznej i uda się do Moskwy jako minister upełnomocniony i poseł nadzwyczajny Rzeczypospolitej Polskiej.

P. Zamojski opuszcza definitywnie poselstwo w Paryżu.

Warszawa. PAT. P. Maurycy Zamoyski poseł Rzeczypospolitej Polskiej w Paryżu złoży dnia 19 bm. swoje listy odwołujące panu prezydentowi Rzeczypospolitej francuskiej. Następnie p. Zamoyski uda się do Warszawy.

P. Strasburger do Londynu.

Sin Warszawa. (Telefonem). Jak się dowiadujemy, p. Strasburger udaje się przed objęciem stanowiska komisarza generalnego Rzpltej w Gdańsku na krótką podróż do Londynu.

Konferencya b. ministrów przemysłu i handlu.

Sin Warszawa. (Telefonem). P. minister przemysłu i handlu inż. Kiedroń, celem omówienia sposobów walki z rosnącem bezrobociem i przesileniem przemysłowem, urządza w sobotę naradę b. ministrów handlu nad obecną sytuacyą gospodarczą. Zaproszenia otrzymali wszyscy ministrowie handlu od 1917 roku.

Bony podatkowe.

Sin Warszawa. (Telefonem). W dniu 30 stycznia r. b. zostaną wydrukowane bony podatkowe i będą sprzedawane we wszystkich instytucyach bankowych po kursie franka złotego.

Zastój w przemyśle węglowym i metalowym.

Sin Warszawa. (Telefonem). Pomimo znacznego polepszenia się ruchu kolejowego i oczyszczenia linii w postaci śnieżycy zastój w kopalniach węglowych nie ustał. Kopalnie nadal pracują z ograniczeniem tygodnia roboczego. Przemysłowcy podają, jako główną przyczynę zastoju mały zbyt węgla.

W związku z przeżywanym kryzysem w przemyśle metalowym znaczna ilość fabryk zredukowała pracę do trzech dni w tygodniu, lub przeprowadziła redukcyę robotników. Przy stałym wzroście drożyzny stan bezrobocia i zmniejszenia zarobków — stan ten budzi rozgoryczenie mas robotniczych. Od szeregu dni metalowcy pertraktują w sprawie wprowadzenia waloryzacyi płac. W związku z tym robotnicy organizują w lokalach swych związków zawodowych i na fabrykach zgromadzenia informacyjne.

Uroczyste otwarcie parlamentu angielskiego

Mowa tronowa króla Jerzego.

Wiedeń. PAT. Dnia 16 stycznia. Neue. Freie Presse donosi z Londynu: Główna treść angielskiej mowy tronowej jest następująca:

Stosunki zagraniczne.

Stosunki nasze do mocarstw zagranicznych są w dalszym ciągu przyjazne. Z radością mogę stwierdzić postęp na tej drodze do rozwiązania tych zagadnień, które dotychczas stały na drodze wzajemnemu zrozumieniu się i opaźniały uzdrowienie świata. Komisya reparacyjna wyznaczyła dwa komitety, w których rzeczoznawcy Stanów Zjednoczonych z rzeczoznawcami W. Brytanii, Francyi, Włoch i Belgii będą współpracować nad zbadaniem poważnych kwestyi finansowych dotyczących położenia, w jakiem znajdują się Niemcy. Przyszły statut obszaru Tangeru, który dotychczas sbył źródłem zaniepokojenia został przez delegatów państw najbardziej w tej sprawie interesowanych uregulowany. Przewidziane jest w nim utworzenie zarządu międzynarodowego dla poparcia komunikacyi i handlu. Będzie wniesiona ustawa mająca na celu ratyfikacye traktatu z Lozanny. Po uchwaleniu tej ustawy nastąpi nowa era przyjaznych stosunków z Francyą. Ze Stanami Zjednoczonymi bedzie zawarty układ w sprawie ustawy o zakazie alkoholu. Układ ten wzmocni jeszcze bardziej przyjazne stosunki między obu krajami i narodami.

Liga narodów.

Będzie dalej moim celem, wywodzi orędzie królewskie poprzeć wzrastający wpływ Ligi narodów wszystkimi środkami jakie mam do rozporządzenia.

Dominia.

Ostatnia konferencya imperyum brytyjskiego przyniosał stanowczy postęp w zakresie współdziałania członków imperyum brytyjskiego z metropolią. Szczególnie postarano się o to, aby uwzględnić życzenia Dominiów przez znaczne rozszerzenie zasady uprzywilejowanego traktowania, która została postawiona na konferencyi w roku 1917 i jest w mocy od roku 1919.

Wreszcie porusza mowa tronowa plan zwołania konferencyi przedstawicieli sfer robotniczych z przedstawicielami stronnictw politycznych celem ustalenia polityki, któraby zapewniła uprawę odpowiednich obszarów i wystarczającą sposobność zarobkowania dla robotników rolnych.

* * *

Londyn, 15. 1 PAT. Polradio. Król i królowa z zachowaniem zwykłego ceremoniału udali się do pałacu buckinghamskiego a stąd do katedry westminsterskiej. Następnie król udał się do izby lordów gdzie odczytał orędzie.

Macdonald zapowiada wniesienie votum nieufności dla rządu Baldwina.

Londyn. PAT. W dyskusyi adresowej w Izbie gmin zapowiedział Ramsay Macdonald wniesienie votum nieufności dla gabinetu. Ramsay Macdonald oświadczył, że partya jego nie może się przyczynić do dalszego pozostania w urzędzie ministerstwa, gdyż mowa tronowa nie daje odpowiedzi na pytanie czy partya konserwatywna zamierza wyrzec się planu ceł ochronnych. Stronnictwo Ramsaya Macdonalda zdecydowało się wnieść w czwartek votum nieufności, które będzie brzmieć jak następuje:

Jest naszym obowiązkiem zwrócić z należną czcią uwagę waszej królewskiej mości, że obecni doradcy waszej królewskiej mości nie posiadają zaufania Izby.

Przemawiali następnie Lloyd George i Baldwin.

Rewelacye o spisku „Pogotowia Patryotów Polskich".

Konsternacya i zakłopotanie na prawicy. „Robotnik" odsłania rąbek tajemnicy. — Czego chcieli faszyści polscy. — Agitacya wśród młodzieży. — Spór ze „Strażą Narodową". — Obrazili Hallerczyków. Secesya sotni. — Co mówi lewica? — Opinia publiczna zaniepokojona.

Kraków, dnia 16 stycznia.

Prasa warszawska ciągle bardzo żywo komentuje wykrycie konspiracyi P. P. P. Jak z głosów prasy wynika, usiłują pewne koła temu spiskowi nadać zupełnie inny charakter łącząc organizacyę P. P. P. z knowaniami komunistów. Kompromitacya faszyzmu polskiego jest równocześnie kompromitacyą prawicy i temu to właśnie faktowi przypisać należy ową „łączność" z zamachem na więzienie, którą odkryła „Gazeta Poranna", która pisze:

„O Pogotowiu Patryotów Polskich pisaliśmy przed kilku tygodniami, że aczkolwiek do organizacyi tej należy cały szereg dobrych patryotów, to jednak są podstawy do podejrzeń, że są tam również podejrzane, ukryte ręce. I tak m. in. wskazaliśmy, że nieprawdą jest rozpowszechniana niewiadomo przez kogoś wersya, że na czele P. P. P. stoją wybitni ludzie z obozu narodowego.

Wyniki dochodzeń policyjnych, sądząc z tego, co ogłoszono, potwierdzałyby więc podejrzenia, że w PPP. były podejrzane ręce, które stanowiły łączność z zamachem na więzienie i że były one prowokacyą w konspiracyi"

Podczas gdy „Gazeta Warszawska", „Kurjer Warszawski", „Rzeczpospolita", a więc cała reszta prasy prawicowej ogranicza się do krótkich notatek kronikarskich, dyskretnie, wstydliwie i kłopotliwie pozatem milcząc, prasa lewicowa odsłania rąbek tajemnicy.

I tak „Robotnik" zdołał zebrać następujące informacye:

„Na jesieni zeszłego roku PPP. rozwinęło intensywną działalność agitacyjną, zwłaszcza wśród młodzieży akademickiej.

Na wyższych uczelniach rozdawano odezwy i program PPP. Specyalną uwagę podczas tej agitacyi zwracano na młodszych studentów.

Agitatorzy informowali, że zadaniem PPP. jest walka o „polskość" rządów w Polsce i o usunięcie mniejszości narodowych od wpływu na bieg życia państwowego.

Organizacya otoczona była nimbem tajemniczości i przestrzegane w niej były ściśle zasady konspiracyi. Nowowstępujących członków skierowywano przedewszystkiem do któregoś z kościołów, gdzie przed wtajemniczonymi w sprawy organizacyi księżmi składali przysięgę.

Przysięgę taką odbierano głównie w kościele Wsz. Świętych na pl. Grzybowskim i w kościele Kapucynów przy ul. Kapucyńskiej.

Uroczystość składania przysięgi odbywała się co 2 tygodnie i otoczona była wielką pompą.

Do kościoła Kapucynów szło się przez klasztor kapucynów, do którego drzwi otwierano po wymówieniu hasła przez przybywającego.

Kościół tonął w ciemnościach, jedynie ołtarz był oświetlony. Na ołtarzu stał sztandar biało-amarantowy z orłem i krzyż.

Przysięgę składano partyami, liczącemi po jakieś 100 osób.

Składający przysięgę formowali się w czwórki, przyczem najpierw stawali uczniowie-skauci, potem wojskowi, kobiety i cywilni.

Do PPP. mógł wstąpić mężczyzna w 18 roku życia, natomiast kobiety przyjmowano doplero po ukończeniu 25 roku życia.

Przed ołtarzem stał ksiądz, który odczytywał rotę przysięgi, znaną również naszym czytelnikom którą składający powtarzali, złożywszy dwa palce na krzyżu. Obok ołtarza stało dwóch oficerów z wyciągniętemi szablami, a obok nich stali wyżsi oficerowie w paradnych mundurach.

Po przyjęciu przysięgi ksiądz-kapucyn w komży wygłaszał okolicznościowe przemówienie, w którem raz jeszcze przypominał nowowstępującym że w razie zdrady lub nieposłuszeństwa, grozi im w myśl regulaminu, śmierć; mówił, że Polska znajduje się w ciężkiej sytuacyi z powodu „zalewu żydostwa" i że tylko PPP. może wybawić Polskę od nieszczęść. Nawoływał do karności i zachowywania zasad konspiracyi, póki organizacya nie zostanie zalegalizowana, co miało niezadługo nastąpić.

Zaprzysiężeni wychodzili pojedynczo z kościoła z obowiązkiem zwerbowania jednego na tydzień członka do PPP. i opłacania składek w wysokości 2 franków szw. na kwartał.

Zbiórki odbywały się rzadko, zwykle na Powązkach lub w podziemiach któregos z kościołów, przybywający wymieniali umówione hasło.

W dzień Wszystkich Świętych na Powązkach odbyła się wielka rewia faszystów z Pogotowia, którzy zeszli się w liczbie około 800 osób.

Rewią całą, w której brali udział i wojskowi, dowodził Gorczyński. Został on po rewii, za nieudolne jej przeprowadzenie, a zwłaszcza za to, że władze policyjne aresztowały kilku „patryotów", z dowództwa usunięty. Czynny udział w organizowaniu rewii brał były kpt. Michałowski, który, udając wielkiego arystokratę, posługiwał się jedynie językiem francuskim lub włoskim.

W początkach grudnia na zbiórce w podziemiach kościoła Wszystkich Świętych nastąpił w PPP. rozłam.

Część członków, należących przeważnie do sekcyi akademickiej PPP., wystąpiła, zrażona przemówieniem p. Pękosławskiego i nieprzyjaznym stosunkiem władz głównych PPP. do Straży Narodowej, organizacyi bojowej, będącej pod wpływami i kierownictwem Narodowej Demokracyi.

P. Pękosławski w swem przemówieniu mówił o konieczności obalenia Rządu Witosa i zaprowadzenia drogą przewrotu dyktatury „prawdziwie narodowej". P. Pękosławski zajął się również zagadnieniami gospodarczemi, twierdził, że w Polsce jest jeszcze za tanio, bowiem ceny nie doszły jeszcze do wysokości przedwojennej i tp. Jako najważniejszą reformę, wysunął p. P. sprawę zmiany reformy wyborczej.

Dalej p. P. wystąpił przeciwko jednemu z emisaryuszy PPP., który, agitując na prowincyi, by zjednać członków, twierdził, iż w PPP. są tacy „działacze narodowi", jak p. Korfanty, co było niezgodne z prawdą. Wreszcie p. P. stwierdził, że PPP. jest znacznie radykalniejszą organizacyą, niż „Straż Narodowa", która, będąc zależną od N. D., jest skrępowana, gdy tymczasem PPP. nie myśli się krępować. Dlatego też o połączeniu się tych organizacyi nie może być mowy.

W końcu p. P. z tryumfem oświadczył, że Zarząd Główny wykrył w organizacyi prowokatora, jakiegoś mahometanina, który był nasłany przez POW. czy komunistów. Zarząd wydalił go, obecnie wstąpił on do Związku Hallerczyków.

Na zapytanie jednego z uczestników zebrania, czy o tej prowokacyi P. zawiadomił Zw. Hallerczyków, ten odpowiedział, że nie uważa tego za potrzebne.

Oświadczenie to, jak zresztą i cała mowa, wywołało wśród sympatyzujących ze Strażą Nar. i Hallerczykami studentów, ogromne oburzenie. Wyszli oni w liczbie 100 osób do innej sali i tam postanowili wystąpić z PPP. Początkowo nie chciano ich z podziemi kościoła wypuścić, lecz wskutek interwencyi Gorczyńskiego — puszczono ich.

Oprócz Pękosławskiego, na zebraniu tem przemawiał jakiś ksiądz, a literat „Mir" odczytał hymn Pogotowia.

Pogotowie Patryotów liczy podobno w Warszawie około 3,000 członków, z czego blisko 300 akademików, przeważnie ze Szkoły gł. gosp. wiejskiego i Politechniki.

Na czele organizacyi stał zakonspirowany sztab generalny i Rada Główna.

Ze stanowiska nie ściśle partyjnego, tylko ogólno- państwowego traktuje tę sprawę „Kuryer Polski", który ujmuje cały spisek w następujący sposób:

„Czego chciał ten polski Ku-Klux-Klan? Stworzywszy sobie fikcyę państwa polskiego na swój obraz i podobieństwo, stał się fikcyą rządu w tej fikcyi państwa, ażeby ratować to „swoje" państwo w chwili niebezpieczeństwa! Że wszelka taka akcya ratunkowa nie byłaby ratunkiem rzeczywistego państwa, lecz największem, jakie państwo spotkać może nieszczęściem, wtrąceniem go w wojnę domową, tego ci patryoci zapewne nie rozumieli wcale. Ach! tak! Edukacyę polityczną naszego społeczeństwa trzeba zaczynać od abecadła!"

„Kurjer Poranny" w artykule zatytułowanym

A. GOLDBERG.

Moje spotkanie z ks. Lutosławskim.

(Ze wspomnień dziennikarza.)

I.

Miało to miejsce w pociągu Łomża—Warszawa. Zbliżał się wieczór. Siedzieliśmy sami w przedziale. Dokoła panowała przykra cisza. Każdy z nas był niby zagłębiony w czytaniu. Mam jednak możność bliżej zaobserwować mego sąsiada: twarz o odcieniu szaro-żółtym, z plamami, jakie często się widzi u suchotników, oczy niespokojne, a nos wcale niearyjski. Gdy stanął u okna do modlitwy i przyjrzałem się jego zgiętemu grzbietowi i jego gestom, gdy następnie wyjął z walizy pasztety i szybko zaczął je jeść, mimowoli nasunęło mi się wspomnienie słonimskiego ascety z mych lat młodzieńczych.

Milczenie przerwał konduktor. Zażądał on biletów. Lutosławski poczuł się widocznie dotknięty tem, że konduktor na linii łomżyńskiej nie zna go.

„Nowy konduktor — zwraca się do mnie, jakgdyby się tłumacząc — nie zna on tu chyba jeszcze nikogo".

Konduktor, spojrzawszy na kartę poselską, nabrał odrazu respektu dla swego pasażera, ale jednocześnie zaczyna rozwodzić przed nim żale: Dlaczego wymawia się tylu urzędnikom kolejowym i pozwala się umierać z głodu tylu rodzinom? Gdzie jest sprawiedliwość, jak to można w ten sposób kierować państwem?

Obicia pluszowe na ławkach w naszym przedziale są zdarte; widać, że wprawna ręka je zdjęła.

„Dziś nad ranem — opowiada konduktor, gdy obejmowałem pociąg w Warszawie, było jeszcze ciemno. Później dopiero zauważyłem to. Napewno jest to robota jakiegoś kolejarza, który dostał się do przedziału z pomocą dorobionego klucza".

„Gdyby nie Żydzi, toby i do tego nie doszło" — wtrąca się Lutosławski.

„Niema tam żydowskich urzędników kolejowych" — odpowiada naiwnie konduktor.

„Nie to miałem na myśli" — oświadcza ks. Lutosławski właściwym mu ochrypłym głosem.

„Ja wiem, że to skradł Polak, ale gdyby nie było żydowskich „paserów", którzy odkupują kradzione rzeczy, Polacy nie kradliby".

„Co tam ksiądz mówi — przerywa z energią konduktor — nie brak i polskich „paserów", a pozatem złodziej mógł to zabrać dla siebie. Co z tem wspólnego mają Żydzi".

Kondutkor znika na chwilę. Ale, widać, jest bardzo rozmownym, gdyż wnet znów się zjawia we drzwiach.

„Dziwna rzecz — mówi — tu pali się gaz zupełnie dobrze, a w sąsiednim przedziale jest ciemno"

„Czegóż pan tego nie rozumie? Żydzi są winni" — odpowiadam mu ironicznie.

Celu mego dopiąłem: sąsiad mój poczuł się dotkniętym. Czeka jednak aż konduktor nas opuści. Gdy zostajemy sami, odkłada książkę i zwraca się do mnie:

„Czy przypuszcza pan że powiedziałem to z nienawiści do Żydów?"

„Nie, z wielkiej miłości".

„Myli się pan, tak jak wielu innych — odpowiada ks. Lutosławski obrażony. — Wcale nie czuję nienawiści do Żydów. Gdyby pan wiedział, jak często modlę się za Żydów, zarówno za poszczególne jednostki, jak i za cały naród! Uważam jednak, że Żydzi stanowią dla nas, dla Polski nieszczęście.

Jest to moje najgłębsze przekonanie".

„Ale czy nie zastanawia się pan nieraz nad tem, jaką krzywdę wyrządza pan sprawie, której pan służy. Chyba nic innego prócz interesów Polski nie ma Pan na myśli. Jak Pan służy interesom Polski, mogliśmy się przekonać podczas wystąpienia pańskiego w Sejmie w sprawie wydania trzech posłów socyalistycznych. A jak Pan służy sprawie Kościoła, miał Pan przed chwilą przykład: zwykły sobie konduktor, człowiek z ludu, prawi morały Panu, przedstawicielowi Kościoła, księdzu w sutannie. W interesie Kościoła należałoby duchownym zakazać zajmowania się polityką".

Lutosławski nie odpowiedział odrazu na słowa moje, po niejakimś czasie jednak powrócił znów do tegoż tematu:

„Polak z ludu jest naiwnym i szczerym. On wielu rzeczy nie rozumie, wobec czego my winniśmy mu otworzyć oczy. Dlaczego ja jestem najskrajniej

„Wrogowie parlamentaryzmu i ich operetkowa Konspiracya" charakteryzując cały ten spisek, dochodzi do takich konkluzyi:

„W prasie prawicowej, która natychmiast po upadku swojego rządu, pośpieszyła się z manifestacyjnem wyparciem się wspólności z tą zabawką, zapanowała konsternacya. Główny organ obozu Ch. J. N. oświadcza wczoraj skwapliwie, że aresztowani są „postaciami poszukującymi autora" i upomina się o wyśledzenie ideowego rodowodu zbrodni. Jednem słowem tradycyjne: „Łapaj złodzieja". Do wyszukania autora niewątpliwie bardzo dużo mógłby dopomóc zaniepokojonej redakcyi przedewszystkiem sam p. Jan Zamorski, który w „Pogotowiu Patryotów Polskich" korzystał z dużej popularności i który dopiero w ostatnich tygodniach dostrzegł w niem nagle znamiona ruchu zagrażającego już nietylko spokojowi państwa, ale nawet interesom materyalnym warstw sobie bliskich, interesom stanowiącym święte „tabu" dla organizatorów nacyonalistycznych „puczów".

Powyższą litanię grzechów PPP. zamykamy głosem ostrzegawczym „Kurjera Informacyjnego: „W ostatniej chwili jednak przed zamknięciem numeru dowiadujemy się że w śledztwie nastąpił ponoś sensacyjny zwrot tuszujący całą sprawę. Tej wiadomości atoli nie chcemy dać wiary, gdyż opinia publiczna musi poznać całą prawdę".

Posiedzenie Syonistycznego Komitetu Akcyjnego -- 7 lutego.

Londyn. (Tel. wł.) Kierownictwo wszechświatowej Organizacyi syonistycznej zwołało za zgodą prezydyum Komitetu Akcyjnego na dzień 7 lutego **posiedzenie Komitetu Akcyjnego do Londynu.** Na porządku dziennym stoją bardzo ważne polityczne i organizacyjne sprawy. W związku z powołaniem syońskiego Komitetu Akcyjnego stoi także **sprawa konferencyi z wpływowemi osobistościami żydowskiemi w Ameryce, która ma się odbyć dzięki akcyi propagandystycznej dra Weizmana i dra Ruppina 10 lutego w Chicago. Konferencya ta wywołała w Ameryce bardzo wielkie zainteresowanie. Zaproszenie na nią wysyła Louis Marshall.**

Wyjazd rabinów ortodoksyjnych do Palestyny.

Warszawa. (Tel. wł) Jak już donosiliśmy wyjechał onegdaj cadyk z Góry Kalwaryi wraz z cadykiem Sokołowskim do Palestyny. Razem z nimi wyjechało 28 osób przeważnie ze sfer handlowo-przemysłowych. Jak podają wyjazd cadyków pozostaje w związku z uchwałami „Knejsijah gdolah", dążącymi do załagodzenia konfliktów, panujących w Palestynie między tzw. gminą sfardyjską a związkiem gmin aszkenazyjskich.

Fabrykanci i kupcy wyjeżdżają w celu kontynuowania pracy w Palestynie, rozpoczętej podczas poprzedniego pobytu w kraju.

Następca tronu królestwa Hedżazu śmiertelnie ranny.

Londyn. (Tel. wł.) Starszy syn króla Hedżasu następca tronu Emir Ali został podczas potyczki śmiertelnie ranny.

Zwycięstwo zwolenników autonomii w Egipcie

Londyn. Jak wynika ze znanych dotąd rezultatów wyborów do parlamentu w Egipcie uzyskała partya tzw. Zaglulistów (umiarkowanych Arabów przyp. Red.) 143 mandatów. Oceniają, że stronnictwo to uzyska na 214 miejsc w parlamencie 185 mandatów. Wielu ministrów, należących do stronnictwa skrajnych nacyonalistów przepadło w wyborach.

Pogromy Żydów na Ukrainie.

„Gazeta Lwowska" donosi z Charkowa: **Groźna fala pogromów antyżydowskich ogarnęła w ostatnich dniach cały szereg miejscowości Ukrainy sowieckiej.**

Pierwszy znaczny pogrom odbył się w

Golcie,

gdzie liczny tłum chłopów i robotników napadł na handlową część miasta. **Zdemolowano i zniszczono 18 sklepów żydowskich, zamordowano 3 Żydów, ciężko raniono 13.** Wieść o pogromie w Golcie z szybkością błyskawicy rozniosła się po wszystkich przylegających miejscowościach, gdzie odbiła się

całym szeregiem nowych strasznych pogromów.

Szczególnie zastraszające rozmiary przybrał pogrom Żydów w

Pierwomajsku,

gdzie z powodu jarmarku zgromadziły się **liczne** rzesze chłopów. Zaczęło się od nieznacznej **kłótni** między jednym z chłopów a handlarzem - **Żydem.** Gdy milicyanci zaaresztowali chłopa, **tłum rzucił się na nich i odbił aresztowanego. To stało się**

sygnałem do ogólnego pogromu.

Tłum natychmiast okrutnie **zabił ośmiu Żydów,** którzy przypadkowo znaleźli się **na rynku,** a zatem **nastąpiło zdemolowanie i zniszczenie wszystkich mieszkań i handlowych lokalów żydowskich. Pogrom trwał cały dzień.**

Wedle początkowych informacyi ilość ciężko ranionych Żydów dochodziła do **118 osób,** z pośród tłumu opryszków raniono 2 osoby.

Milicya sowiecka i oddział wojskowy, rozlokowany w tym punkcie, były przez pewien czas bezczynne

nie chcąc wystąpić przeciwko napastnikom.

Pogrom miał wszelkie cechy **akcyi organizowanej przez koła antysemickie.**

* * *

„Tugbłat" lwowski donosi: Pogłoski o pogromach Żydów na Ukrainie sowieckiej okazały się przesadzone. Próby wywołania pogromów zostały natychmiast stłumione przez oddziały armii czerwonej. Ekscesy miały charakter antybolszewicki, a nie antyżydowski.

Jak dotąd niema jeszcze dokładnych wiadomości o liczbie żydowskich ofiar.

Ustawa językowa na Ukrainie.

Kijów. (ŻAT.) Ustawa językowa, wydana przez centralny komitet wykonawczy na Ukrainie zawiera między innemi następujące paragrafy:

2) Każdemu obywatelowi na Ukrainie bez względu na narodowość do której należy dana jest możność zwracania się do organów rządowych i otrzymywania odpowiedzi w jego języku ojczystym.

3) w jednostkach administracyjno-terytoryalnych, dzielnicach, powiatach, guberniach, a także w miastach, gdzie mniejszości narodowe stanowią większość ludności, organy władzy winne posługiwać się językiem większości, zachowując jednocześnie gwarancyę dla pozostałych narodowości, zamieszkujących dzielnicę.

4) Na zjazdach, posiedzeniach sowieckich, zebraniach mityngach, konferencyach i wszelkich wystąpieniach publicznych dla każdego obywatela zastrzeżone jest prawo przemawiania w jego języku ojczystym.

5) Korespondencya urzędowa organów gubernialnych i powiatowych prowadzona jest w języku ukraińskim za wyjątkiem miejscowości, gdzie względna lub absolutna większość należy do innej narodowości. W ostatnim razie korespondencya prowadzona jest w jednym z bardziej rozpowszechnionych w okolicy języków. (Ukryta furtka dla rusyfikacyi. — Przyp. Red.)

6) Wszystkie centralne miejscowe organy obowiązane są odpowiadać każdemu poszczególnemu obywatelowi w tym samym języku, w jakim się do nich zwrócił.

7) Rozprawy sądowe prowadzone są w tym samym języku co i korespondencya urzędowa, jednak świadkowie i eksperci mają prawo przemawiania w języku ojczystym.

Hakoah w Palestynie.

Nierozstrzygnięty match w Haifie.

Hakoah rozegrała w Haifie match przeciw angielsko-arabskiemu teamowi. Gra zakończyła się wynikiem 1:1. Nieudolny sędzia nie uznał dwóch przez „Hakoah" uzyskanych bramek. Na zawodach na których było obecnych 12,000 widzów przyszło do nieprzyjaznych starć.

szym pośród wszystkich mych kolegów partyjnych? Dlatego że jestem najszczerszym i najkonsekwentniejszym i chcę powiedzieć całą prawdę. Stanowisko moje w sprawie żydowskiej jest jasne i konsekwentne: Żydzi są dla nas szkodliwi, nasz organizm nie potrafi znieść tak wielkiego procentu Żydów. Pragnę ujrzeć geniusza Polski w najczystszej jego postaci, bez żadnych obcych domieszek. Czy nie mamy na to prawa?

Wy macie swoją kulturę, rozwijajcie się więc zdrowo. Ale nie zaciemniajcie czystego ducha polskiego. Ja jestem konsekwentnym i powiadam: ja nie chcę, aby polskie dzieci uczyły się razem z żydowskiemi, ja nie chcę, aby polski kupiec stykał się z żydowskim. Ja idę dalej od moich kolegów i domagam się, aby pozwolono Żydom mieć własne szkoły żydowskie, nawet specyalne uniwersytety żydowskie, później specyalne żydowskie izby handlowe itd. Odseparujemy się wzajemnie, aż nastąpi masowa emigracya Żydów".

„Mrzonki — zaznaczam — zasadniczy błąd całej waszej polityki tkwi w tem, że budujecie ją na masowem wychodźctwie Żydów z Polski. Kiedy ma ono nastąpić?"

„To nie mrzonki, mój panie — coraz bardziej się zapalając odpowiada mój rozmówca. — Zna pan wszak dzieje Żydów i wie pan jak ja, że Żydzi już nieraz przebyli podobny proces. Zrozumiała, że to się nie może stać dziś lub jutro. Gdyby nawet Żydzi tego chcieli, to my byśmy w żaden sposób nie mogli do tego dopuścić, gdyż groziłoby to katastrofą dla państwa. Żydzi spełniają pewne funkcye gospodarczo-społeczne w państwie, np. w handlu przemyśle, bankowości, a chwilowo nie mamy jeszcze Polaków, którzy potrafiliby ich zastąpić. Nie możemy pozwolić na to, aby wytworzyła się próżnia. Dopiero wtedy, gdy wychowamy polskiego kupca, polskiego inteligenta, polskiego rzemieślnika, którzy powoli obejmą te funkcye, zmobilizujemy wszystkie środki, aby wychodźctwo Żydów się rozpoczęło i doprowadzone zostało do końca. Do chwili tej musimy się przygotowywać".

„Mówi pan o procesie uprodnktywienia mas żydowskich — odpowiada w dalszym ciągu ks. Lutosławski na moje uwagi. Z pewnością utrudnia to sytuacyę, gdy masy żydowskie utrwalają swój grunt, ale emigracya Żydów jest nieunikniona. To jest wyjście".

„Mrzonki, mrzonki" — odpowiadam, tłumacząc memu rozmówcy, dlaczego błędne te przesłanki stwarzają błędną politykę. „Nawet z waszego punktu widzenia, winniście sobie powiedzieć: „Trudno. Polska posiada taki to odsetek Żydów. Byłoby może z waszego stanowiska lepiej, gdyby ich nie było, ale stało się, oni są już tu i należy szukać sposobu umożliwiającego współżycie. Przecież i położenie geograficzne Polski nie jest wspaniałe, a jednak, trzeba się było z tem pogodzić. To samo jest z Żydami".

(Dokończenie nastąpi.

KRONIKA.

Kraków, 17 stycznia.

Niewiniątko się ciska.

Krakowski organ endecki „Goniec" rzucił się wczoraj w uliczny sposób na pismo nasze, ponieważ w artykule onegdajszym pod tytułem „Spiskowcy" zarejestrowaliśmy opinie, jakie hurtowały w społeczeństwie w okresie zamachów bombowych, podkreślając m. n., zgodnie z rzeczywistością także i to, że w społeczeństwie istniała także szeroko ugruntowana opinia, łącząca te wydarzenia z niektóremi stronnictwami prawicowemi.

Opinia taka istniała, nie wchodzimy w to czy słusznie. A tego faktu nie zmieni najsoczystszy zlepek ulicznych wyzwisk, które są rzeczą gustu i wychowania.

Niewiniątkom przypominamy tylko drobny ale charakterystyczny fakcik z innej dziedziny: Odezwa pogromowa pt. „Kainowa zbrodnia, anonimowa, bez podania autora, nakładcy drukarni była właśnie drukowaną w drukarni „Gońca" — w Drukarni Nakładowej, na co już są dowody w aktach sądowych.

Są jednak rzeczy, które dopiero z czasem wychodzą na jaw, mimo to, że istniały już dawno.

—o—

— **ADMINISTRACYA SZKOLNA** w zwiększonym obszarze starostwa krakowskiego ulegnie w najbliższym czasie pewnej zmianie. Mianowicie powiat krakowski podzielony zostanie pod względem terytoryalnym na dwie części: północną i południową, z których każda mieć będzie własny inspektorat szkolny. Inspektoraty te będą od siebie niezależne i podlegać będą wprost kuratoryum krakowskiemu.

— **REDUKCYA SIŁ NAUCZYCIELSKICH.** Kuratoryum szkolne w Krakowie, przeprowadzając program oszczędnościowy, wydało szereg zarządzeń co do ścisłego przestrzegania obowiązkowych godzin nauczania w szkołach średnich i powszechnych. Wskutek tego zarządzenia znikły tak zwane niedociągnięcia godzinowe, a tem samem wiele sił, zarówno w szkolnictwie średnim, jak — i powszechnem okazały się w danych zakładach zbędnemi. Kuratoryum sporządza wykaz nauczycieli zbędnych, który zostanie po uzupełnieniu przedstawiony ministerstwu. Siły te będą użyte przedewszystkiem na Górnym Śląsku i na kresach, gdzie jest brak kwalifikowanych nauczycieli. Redukcya w administracyi szkolnej okręgu krakowskiego znajduje się w pełnym toku.

— **WIECZÓR TOWARZYSKI** z okazji „Chamisza asar b'szwat urządzają stowarzyszenia „Przedświt Haszachar" i „Merkaz Haceirim" w niedzielę dnia 20 bm. o godzinie 6 i pół wieczorem w wielkiej sali Kahału. Wstęp dla członków i gości przez nich wprowadzonych. Zaproszenia wydaje się w biurze przy ulicy Stradom 15, a w dniu wieczoru przy wejściu.

— **BEZSKUTECZNE APELE.** Magistrat wzywa poraz trzeci właścicieli (administratorów) i stróżów domów, aby oczyszczali staran nie chodniki ze śniegu i lodu i posypywali je piaskiem, niestosujący się bowiem ulegną surowym karom, w razie zaś nieszczęśliwych wypadków narażą się nadto na odpowiedzialność karno-sądową.

— **NIENASYCENI PIEKARZE.** Mimo znacznej zniżki cen mąki na targu piekarze krakowscy zażądali wczoraj od magistratu nowej, bardzo znacznej podwyżki cen chleba. Według żądań piekarzy 1 kg. chleba jasnego kosztowałby 500 tysięcy mp; ciemnego 450 tysięcy mp. Postulaty te rozpatrzy komisya cennikowa w najbliższych dniach.

— **BONY DROŻEJĄ.** Jutro, tj. w piątek odbędzie się posiedzenie miejskiej komisyi gazowo-elektrycznej celem uregulowania ceny bonów gazowych i elektrycznych na najbliższy tydzień. Podwyżka ma być znaczna ze względu na drożyznę węgla oraz zwiększone koszta administracyi.

— **KSIĄŻKI ZNOWU PODROŻAŁY.** Od dnia wczorajszego obowiązuje w księgarniach mnożnik 1.200,000 (dotąd 900.000). Książki zatem podrożały znowu o 33 procent.

Olbrzymi wzrost drożyzny w pierwszej połowie stycznia.

Komisya lokalna dla badania wzrostu kosztów utrzymania w Krakowie, złożona z przedstawicieli rządu oraz organizacyi przemysłowców i robotników na posiedzeniu swem w dniu 16 bm. ustaliła, że w pierwszej połowie stycznia 1924 w porównaniu z drugą połową grudnia 1923, koszta utrzymania rodziny pracowniczej, złożonej z 4 osób, zwiększyły się o 103.65 procent.

Dwa tragiczne wypadki kolejowe.

Wczoraj popołudniu pociąg osobowy na stacyi Podgórze—Bonarka najechał na nieznanego mężczyznę, który poniósł śmierć na miejscu. Natychmiast po tragicznym wypadku przybyła do Bonarki komisya sądowo-lekarska, która po dokonaniu oględzin zarządziła przewiezienie zwłok do zakładu medycyny sądowej. Przy zabitym nie znaleziono żadnych dokumentów, stwierdzających jego identyczność.

Na dworzec krakowski przywieziono wczoraj kolejarza Wincentego Króla ze Siedlec, który w pobliżu Krzeszowic uległ tragicznemu wypadkowi. Król wychyliwszy się z wagonu wypadł na tor, a wciągnięty pod koła pociągu doznał zmiażdżenia obu nóg. Zawezwany na dworzec lekarz pogotowia ratunkowego zastał już zwłoki Króla, który na kilka chwil przed przybyciem lekarza wyzionął ducha. Ciało przewieziono do kostnicy.

Zuchwały napad rabunkowy w Chrzanowie.

Sprawcy napadu ujęci.

Przed kilku dniami na idącą z dworca kolejowego w Chrzanowie do domu Helenę Blitzner napadło dwóch mężczyzn. Jeden z napastników wyrwał Blitznerównie torebkę, zawierającą przeszło 1 miliard mp., poczem obaj bandyci poczęli uciekać w stronę dworca kolejowego. Na krzyk napadniętej nadbiegła znajoma jej Regina Lewkowicz i usiłowała przytrzymać jednego z uciekających opryszków. Bandyta oddał do niej strzał rewolwerowy, który chybił. Wkrótce obaj napastnicy znikli w ciemnościach nocy. Zawiadomiony o napadzie posterunkowy policyi, pełniący służbę na dworcu w Chrzanowie, udał się w pościg za bandytami i przytrzymał ich nad rzeczką Hechło za Chrzanowem. Aresztowani nazywają się Józef Sroka (lat 28), elektromonter i Leon Sufry (lat 27), obydwu odstawiono do sądu.

— **ULGI DLA REKRUTÓW 1902 ROCZN. B. OCHOTNIKÓW.** Względem rekrutów rocznika 1902, który przed osiągnięciem czeku poborowego służyli w szeregach siły zbrojnej ochotniczo podczas wojny lub z poboru w charakterze pospolitaków na mocy rozkazu M. S. Wojsk. są stosowane specyalne ulgi w pełnieniu służby czynnej w wojsku stałem. Odnośnie wyszkolenia powyższa kategorya rekruta jest traktowana na równi z rekrutami tego rocznika. Szeregowych rocz. 1902, posiadających stopnie podoficerskie wzgl. st. szereg. po sprawdzeniu posiadanych przez nich wiadomości dowódcy pułków skwalifikują i o ile ci wykażą dobry stopień wyszkolenia wymagany dla podof. rezerwy będą traktowani narówni z innymi podoficerami. Natomiast wykazujący dostateczny stopień wyszkolenia w okresie pierwszych 3-ch miesięcy będą użyci w charakterze poruczników-instruktorów, a w następstwie skierowani do pułkowej szkoły podoficerskiej. Wszyscy pozostali podoficerowie nie posiadający dostatecznych wiadomości będą traktowani na równi z innymi rekrutami.

— **PODANIA REZERWISTÓW I POPISOWYCH** W celu uniknęcia nieporozumień i niepotrzebnego zasięgania informacyi władze wojskowe wydały przypomnienie, że podania rezerwistów i popisowych o przeniesienie ich z jednego do innego rocznika oraz podania popisowych zakwalifikowanych do wcielenia lub zaliczonych do zapasu, o zezwolenie na zawarcie związku małżeńskiego są zwolnione od opłaty stemplowej jako wynikające ze stosunku służbowego.

— **OPŁATA STEMPLOWA OD PODAŃ PASZPORTOWYCH.** Wszystkie prośby osób wojskowych o urlopy zagraniczne winny być należycie ostemplowane. Opłata stemplowa wynosi obecnie: od podania — 120.000 mk., od każdego załącznika — 24.000 mk.

— **ZŁODZIEJE GRASUJĄ W POCIĄGACH.** W czasie jazdy koleją na przestrzeni między Tarnowem a Podgórzem skradziono na szkodę p. Józefa Włodyki palto czarne wartości 300 milionów mp. — W tym samym pociągu skradziono p. Michałowi Henenbergowi z przedziału pakiet, zawierający czarną materyę wartości 95 milionów mp.

— **BEZPAŃSKI WIEPRZ.** Komunikat policyi z dnia wczorajszego głosi, że Popielawski Franciszek, zamieszkały przy ul. Wałowej l. 15 przytrzymał tuczonego wieprza, który błąkał się po Zabłociu. — Bądź co bądź, wiadomość bardzo ważna.

OLIMPIADA ŻYDOWSKA.

W uzupełnieniu komunikatu naszego, o akcyi Ż. K. S. Makkabi mającej na celu urządzenie Olimpiady żydowskiej i budowę stadyonu notujemy, iż w niedzielę 13 bm. odbyło się w sali „Solidarności" posiedzenie komitetu ścisłego na którem dokonano wyboru egzekutywy, w skład której wchodzą pp. Dr. Henryk Leser (prezes), Zygmunt Sternberg (generalny sekretarz), Dr. Ferdynand Korngold (kom. propagandy), Roman Sas (kom. organizacyjna), Józef Schönberg (kom. boiskowa) i Maurycy Korngold (komisya finansowa). Egzekutywa przystąpiła już do opracowania szczegółowych planów i do wydania odezwy do społeczeństwa żydow. w Polsce o udzielenie akcyi należytego poparcia.

Z TEATRU, LITERATURY I SZTUKI.

ODCZYT Red. Dr KANFERA O NOWOCZESNEJ LITERATURZE ŻYDOWSKIEJ. Staraniem zw. akad. Przedświt-Haszachar odbędzie się w sobotę 19 stycznia we wielkiej sali kahału o godz. ½8 odczyt red. dra M. Kanfera n. t. „Od Pereca po dzień dzisiejszy".

Treść odczytu: Ameryka jako centrum żydowskiej kultury. Czy istnieją w naszej literaturze szkoły? Realizm jako zasadnicza cecha. Od realizmu do mesyanizmu i romantyzmu. Perec jako centralna figura żydowskiej literatury. Hamlet i Don-Kiszot żydowski. „Noc na starym rynku", od Pereca do Brodersona. Szkoła Pereca: Asz, Nomberg, Weissenberg, Segalewicz. Najmłodsi: Fantastyka Zyngera. Epika żydowska w powieści Warszawskiego Erotyzm u Perli.

Ekspresyonizm żydowski: Uri Cvi Grinberg Leiwik. Golem — faustowski dramat żydowskiego inteligenta.

Bilety można wcześniej nabyć w księgarni p. A. Fausta, Krakowska.

—o—

— **Z TEATRU SŁOWACKIEGO.** W przygotowaniu nowa a takim rozgłosem wyjątkowego powodzenia w Warszawie poprzedzona kom. Jerzego Szaniawskiego pt. „Ptak"; w wybornej obsadzie łączącej nazwiska pp. Mazarekówny, Białkowskiego, Jednowskiego, Miarczyńskiego, Piekarskiego Szymborskiego w rolach głównych.

— **Z BAGATELI.** „Noc Sabatu" dzisiaj i w dni następne. „Wesele Fonsia" powtórzone będzie w sobotę o godz. 4 pop. po cenach 70% zniżonych. Wobec licznych zgłoszeń szkół z prowincyi należy wcześnie zakupywać pozostałe bilety.

— **NOWA REWIA HUMORU UKAŻE SIĘ W „BAGATELI",** staraniem zespołu artystów tegoż teatru — z nowym, niezmiernie urozmaiconym i efektownym programem, obejmującym między innymi wesoły sketsch „Stieglitz, Kopler, jako obrońcy sądowi", jako dalszy ciąg filmu bez ekranu „IX. seryę Hrabiny Paryża", oraz nastrojową miniaturę J. Śmiechowskiego (Jaha) „Stara bajka", z ilustracyą wokalno-taneczną w wykonaniu pp. Martówny i Sempolińskiego. Ponadto cały szereg numerów solowych.

TEATR IM. J. SŁOWACKIEGO.

Czwartek: „Kaligula".
Piątek: „Kaligula".

TEATR BAGATELA.

Czwartek: „Noc sabatu".
Piątek: „Noc sabatu".

„OPERETKA".

Czwartek: „Szczęście Mery".
Piątek: „Szczęście Mery".

REPERTUAR KIN

WANDA: „Władczyni dolara i neapolitańczyk".
REDUTA: „Nasi praojcowie".

Z SALI SĄDOWEJ.

W obronie wolności prasy zagwarantowanej Konstytucją.

Sąd okręgowy karny w Krakowie ponownie uchylił konfiskatę „Nowego Dziennika". — Uchwała Sądu żywem echem odezwie się w kraju.

Kraków, 17 stycznia.

Czytelnicy nasi przypominają sobie, na jak częste konfiskaty narażoną była prasa krakowska w drugiej połowie października, bezpośrednio po odezwie byłego rządu w sprawie wybuchu prochowni w cytadeli warszawskiej. Pismo nasze w przeciągu trzech dni trzy razy uległo konfiskacie z powodu artykułów omawiających sprawę tę.

W sprawie konfiskat tych wniosło 30 października ub. r. Koło żydowskie względnie poseł dr Thon i towarzysze interpelacyę do p. ministra sprawiedliwości i artykuły skonfiskowane wówczas zostały zimunizowane.

Sąd okręgowy karny w Krakowie, jak już swego czasu donosiliśmy, uchylił — był to wypadek wyjątkowy — częściowo konfiskatę nru 245 „Nowego Dziennika" a w całości konfiskatę nru 246 „Nowego Dziennika" i w obszernych wyczerpujących motywach dał wyraz przekonaniu, że skonfiskowane artykuły były tylko spokojną krytyką aktu rządowego i obracały się w ramach konstytucyą zagwarantowanej wolności prasy.

Sąd apelacyjny w Krakowie na skutek zażalenia Prokuratury zatwierdził jednak konfiskatę a swoje przekonanie prawne podał bez wyszczególnienia motywów. Jakkolwiek konfiskatą dotknięte były 4 dzienniki w Krakowie, to jednak tylko dwa: „Nowy Dziennik" i „Naprzód" wniosły przeciwko temu rozstrzygnieniu Sądu apelacyjnego sprzeciw, na skutek którego odbyła się wczoraj rozprawa względnie posiedzenie jawne Trybunału przy sądzie okręgowym karnym w Krakowie. Przewodniczył r. s. o. Frączkiewicz, wotowali r. s. o. dr Feil i Podobiński. Oskarżał prokurator Michalski. Redakcyę „Nowego Dziennika" zastępował adw. dr Schwarzbart, redakcyę „Naprzodu" adw. dr. Heski. Przewodniczący Trybunału odczytał inkryminowane ustępy skonfiskowanych numerów „Nowego Dziennika" i „Naprzodu". (Ze względu na to, że rząd, za którego owe konfiskaty były praktykowane już nie istnieje, a sprawa samego wybuchu w cytadeli nie jest w tej chwili aktualną, nie powtórzymy, oddawna zresztą zimunizowanych już, skonfiskowanych artykułów. Przewodniczący zreferował następnie koleje konfiskat, przedmiotem rozprawy będących.

Po blisko godzinnym wywodzie dra Schwarzbarta i dra Heskiego Trybunał udał się na naradę, poczem przewodniczący ogłosił uchwałę:

uchylającą konfiskatę numerów inkryminowanych „Nowego Dziennika" i „Naprzodu" w takich samych rozmiarach jak to już poprzednio uczynił Sąd okręgowy karny.

W motywach do uchwały przewodniczący krótko podkreślił, **iż Trybunał identyfikuje się w zupełności z motywami, które poprzednio Sąd okręgowy podał w uzasadnieniu uchylenia konfiskat.** —

Przeciw uchwale tej zgłosił Prokurator zażalenie, wskutek czego sprawa rozpatrywaną będzie ponownie i definitywnie przez Sąd apelacyjny w Krakowie.

Jakakolwiek zapadnie decyzya, stanowisko Sądu okręgowego w Krakowie mieć będzie w historyi prasy polskiej zasadnicze znaczenie, i jako takie spotka się z odpowiednią oceną społeczeństwa, dla którego wolność prasy zagwarantowana konstytucyą stanowi jeden z największych skarbów życia społeczno-politycznego.

Rozprawa opozycyjna była także ze stanowiska prawniczego b. rzadkiem zdarzeniem, gdyż sąd niższej instancyi obalił zapatrywanie prawne sądu wyższej instancyi.

Z KRAJU.

Uroczystość otwarcia odbudowanego szpitala żydowskiego w Przemyślu.

(Korespondencya własna.)

(m) Przemyśl, 14 stycznia.

Stały brak pomieszczeń dla ubogich chorych w naszym miejskim szpitalu spowodował jeszcze w roku 1904 założenie szpitala żydowskiego a to dzięki wielkodusznej fundacyi p. Eliasza i Maryi Hirtów. Podczas wojny światowej oddano szpital Czerwonemu Krzyżowi i inwalidom wojennym do użytku. Zarekwirowanie szpitala przez wojska rosyjskie spowodowało zupełną ruinę budynku, tak, iż trzeba było horendalnych sum na remont, urządzenie i wyposażenie, by gmach szpitalny móc ponownie oddać do użytku publiczności. Z końcem 1918 r. rzucono też myśl odnowienia budynku, a pięć lat upłynęło na... naradach. Dopiero dzięki temu, że przy wyborach do tutejszego kahału w styczniu 1923. weszło do Rady wyznaniowej element aktywny i świadomy swych obwiązków, złożony głównie z syonistów i innych jednostek narodowych, sprawa szpitala weszła w sferę realizacyi. Prezes kahału, ceniony powszechnie dr. Leib Landau, wsparty przez całe społeczeństwo zabrał się sprawnie do pracy. Z głębokiem uznaniem należy podnieść, iż tak społeczeństwo naszego miasta jak i naszego okręgu nagół nie szczędziło środków, by budynek szpitalny stanął na wyżynie nowoczesnych wymagań. Dzięki staraniom dr. Kohna przyczynił się do tego celu także Joint.

W niedzielę dnia 13 bm. odbyło się w gmachu szpitalnym przy ul. Szaszkiewicza uroczyste otwarcie odbudowanego szpitala, a to w obecności członków tutejszego Kahału z drem Landauem na czele, rabina Schmelkesa, reprezentanta żydowskiej gminy lwowskiej, dra Freunda, reprezentantów innych gmin, delegacyi wszystkich tutejszych partyi politycznych, instytucyi oświatowych filantropijnych i społecznych, posłów Frostiga i Liebermana, burmistrza p. Kostrzewskiego, zastępcy władz wojskowych i cywilnych, przedstawicieli prasy żydowskiej i polskiej oraz licznych gości.

Uroczystość otworzył imieniem tutejszego kahału pięknem przemówieniem prezes dr. Landau. Mowca przedstawił trudności finansowe z jakiemi borykał się kahał i podkreślił, że głównie warstwy uboższe i stan średni społeczeństwa żydowskiego przyczyniły się do odbudowy szpitala, podczas gdy bogaci nie spełnili swego obowiązku. Mowca dziękuje wreszcie wszystkim ofiarodawcom w szczególności niezmordowanym pracownikom, drowi Steinhardowi, pp. Hackemu i Schächterowi i kończy apelem do tutejszej ludności, by ofiarnością nadal umożliwiła byt tej tak ważnej instytucyi. Aktu uroczystego otwarcia dokonał rabin Schmelkes, poczem przemawiali pp. dr. Glanz, gorąco witany poseł Frostig, poseł Lieberman, burmistrz Kostrzewski, dr. Freund i dyrektor szpitala żydowskiego dr. Steinhard, który później oprowadzał gości po szpitalu. Wiele gmin żydowskich przesłało telegramy powitalne m. in. także gmina żydowska miasta Krakowa. U bram szpitala zebrano bardzo wielką sumę na rzecz szpitala żydowskiego.

Do życia powołano również „Stow. przyjaciół szpitala żydowskiego", którego celem jest prowadzić bezustanną akcyę na rzecz szpitala, jakoteż kierować opodatkowaniem członków towarzystwa.

Wieczorem odbył się bankiet w restauracyi p. Hausenowej, na którym zebrano olbrzymią, wprost imponującą kwotę na instrumentaryum oddziałów: dentystycznego (p. Wachs), uszu gardła i nosa. Ofiarowano lampę kwarcową (p. Galler) a także i kompletny aparat roentgenowski. Na bankiecie przemawiali pp. Landau, Steinhard, Bernstein, Klagsbald, dr .Freund, prof. Teich.

WZNOWIENIE SPRAWY WARSZAWSKIEGO TEATRU QUI PRO QUO. Jak się dowiadujemy Min. Robót Publicznych nie wydało jeszcze ostatecznej decyzyi co do zamknięcia teatru Qui Pro Quo, lecz zarządziło zwołanie nowej komisyi w celu zbadania stanu bezpieczeństwa lokalu tego teatru. Do komisyi powołani zostali przedstawiciele budownictwa, straży ogniowej, Komisaryatu Rządu i policyi.

ECHA WYKLUCZENIA RADNYCH „BUNDU" Z ŁÓDZKIEJ RADY MIEJSKIEJ. Z Łodzi donoszą: W sobotę odbyła się narada frakcyi radzieckich PPS., „Bundu" i niemieckiej partyi pracy w związku z wykluczeniem radnych Milmana i Lichtensteina. Konferencya jednogłośnie uznała, że akt wykluczenia radnych tych obchodzi wszystkie frakcye lewicowe, wobec czego postanowiono wszcząć kampanię protestacyjną w radzie miejskiej, urządzić wspólne wiece i wydać odezwy do ogółu robotniczego. W tych dniach odbędzie się następna konferencya, na której akcya zostanie sprecyzowana i rozpoczęta.

NOWY URZĄD POCZTOWY. Urząd pocztowy i telegraficzny oraz centralę telefoniczną w Niedzicy przeniesiono do Łapsz niższych na Spiszu.

Przegląd gospodarczy

Przewalutowanie „Parowozów" na złote.

Na nadzwyczajnem walnem zgromadzeniu akcyonaryuszów sp. akc. „Parowozy" uchwalono podwyższenie kapitału akcyjnego o 10 milionów złotych, równych fr. złotemu, względnie ich równowartości w markach polskich przez wydanie 1 miliona sztuk akcyj VI emisyi, po kursie o nominalnej wartości 10 zł. polskich, równych fr. złotemu, względnie równowartości mkp.

W razie uzyskania zatwierdzenia VI emisyi, opiewającej na zł. pol. uchwalono przestemplowanie wszystkich akcyj poprzednich emisyj, względnie przeprowadzenie ich wymiany na akcye złotowe po 10 zł. polskich w stosunku 1 nowa akcya za 5 starych.

Z wydanych 1 miliona akcyj VI emisyi przeznaczono 500,000 sztuk akcyj dla dawnych akcyonaryuszów w stosunku jednej nowej akcyi VI em. na 2 akcye przestemplowane, względnie wymienione, czyli jedną nową akcyę VI em. na 10 sztuk dawnych akcyj I do V em. włącznie, 20,000 akcyj dla dyrekcyi i pracowników, jako akcye gratyfikacyjne do rozdziału przez zarząd, 80,000 sztuk dla pracowników spółki do rozdziału przez dyrekcyę, 400,000 przeznaczono do wolnej sprzedaży po kursie nie niższym, jak 15 zł. polskich, równych fr. złotemu, według uznania zarządu, jednak z prawem pierwszeństwa dla posiadaczy przestemplowanych, względnie wymienionych akcyj I do V em. włącznie.

Jest to pierwsza ogłoszona uchwała o przewalutowaniu kapitału akcyjnego na złote. Zarówno warunki tego przewalutowania jak i wpływ ogłoszenia ich na giełdę akcyjną przyczynić się mogą do ochłodzenia przesadnych nadziei, łączonych z „waloryzacyą" akcyj. W rezultacie bowiem za 5 obecnych akcyj, przedstawiających wartość około 20 milionów marek, otrzyma się 1 akcyę przestemplowaną na 10 złotych, czyli obecnie niecałych 20 milionów marek, przyczem sam fakt oznaczenia ceny nominalnej w złotych bynajmniej nie gwarantuje, że w razie ewentualnej zwyżki kursu złotego podniesie się także kurs akcyj, bo kurs ten zależeć będzie, jak dotychczas, od całokształtu sytuacyi gospodarczej.

Co się tyczy wysokości ceny nominalnej oznaczonej na 10 złotych, to na obecne stosunki jest ona za wysoka, natomiast w normalnych warunkach byłaby ona zbyt niska.

Monopol spirytusowy

Jak się dowiadujemy, min. Skarbu czyni przygotowania do wprowadzenia monopolu spirytusowego.

Zamiary Ministerstwa Skarbu w tym zakresie są następujące:

Spirytus wyrobiony w gorzelniach odbiera w całości państwo i daje do przerafinowania rektyfikacyom. Następnie Państwo zachowuje dla siebie tylko ilość spirytusu potrzebną na wyrobienie czystej białej wódki, jako jedynej, która ma być sprzedawana w monopolu państwowym. Pozatem sprzedaje Państwo spirytus na wódki gatunkowe, na cele przemysłowe, dla aptek, lekarzy itd.

Państwo sprzedaje swą wódkę białą tylko hurtownikom, które już same zajmują się rozdziałem między detalistów. Natomiast własnych wyszynków Państwo prowadzić nie będzie.

Fabrykacya wódek gatunkowych, likierów itp., odbywać się będzie, jak dotychczas, w przedsiębiorstwach prywatnych.

Zarząd państwowego monopolu spirytusowego tworzyć będzie Dyrekcya Państwowa, na której czele będzie stał urzędnik, ale przeważną część pracowników stanowić będą handlowcy, gdyż służba ta zorganizowana ma być jako przedsiębiorstwo handlowe.

Zarazem utworzona będzie Państwowa Rada

Spirytusowa, w skład której powołani będą delegaci zainteresowanych przemysłowców oraz urzędnicy państwowi, a do zakresu działania tej Rady należeć będzie wydawanie opinii o cenach spirytusu, kontyngencie, gorzelniach, ilościach zamienianych na eksport itd.

Ceny spirytusu płacone pierwszym producentom oznaczone będą w taki sposób, aby produkcya się opłacała.

Eksport pozostawiony będzie wolnemu handlowi.

Ministerstwo Skarbu spodziewa się, że przez wprowadzenie monopolu dotychczasowy dochód ze spirytusu, wynoszącym w roku ubiegłym 80 milionów franków złotych, podniesie się w ciągu jakichś trzech lat do 200 milionów franków złotych.

Wprowadzenie monopolu w obszarze Państwa rozłożone będzie przynajmniej na dwa lata, a rozpocznie się od kresów i b. Królestwa Polskiego, gdzie monopol już istniał, następnie obejmie b. zabór austryacki, a w końcu b. zabór pruski.

Z giełdy.

Kraków, 16 stycznia.

Wskutek braku gotówki i wskutek wiadomości o zniżkowej tendencyi na giełdzie warszawskiej, osłabiły się kursa wszystkich akcyi. Pod wpływem utrzymującego się na stałym poziomie kursu dolara horoskopy zwyżkowe słabe, na co wskazują transakcye ultimowe po znacznie obniżonym kursie, aniżeli w dniach poprzednich.

Waluty i dewizy wykazały również tendencyę zniżkową.

Po giełdzie robiono: Jaworzno drobne 156.000—154.000, po 25 sztuk 130.000, Len 5.700, Azot 2.100, Węglówki 220—240, Nafta Krośnieńska 25.000—28.000, Lokomotywy 9.300—9.400, Chybie drobne 52.000—51.000, po 25 sztuk 50.000—48.000, Elektrownia na Sanie 1.500, Gloria 1.700—1.750, Huta Szkła w Krośnie 8.000 do 9.000.

Kursa walut i dewiz w obrotach bankowych. Waluty: Dolary 10.550, franki francuskie 425. Czeki: Nowy Jork 10.350—10.275, Londyn 44.300—44.200, Paryż 430, Zurych 1795, Praga 292—295—295 i pół, Wiedeń 147, Amsterdam 4000.

Akcye bankowe, handlowe i przem.:

	Transakcye	
	16 I.	15 I.
Polski Bank Przem. I-VIII	3300—3100	3100—3550
Bank Hipoteczny	—	—
Bank Małopolski	—	4000
Ziemski Bank Kredyt.	1850—1825	1900—1950
Powszechny Bank Kred.	625—600	600—650
Bank Komercyalny I—IV	720—700	675—775
Bank Zw. Sp. Zarobkow.	31000 29000	30000-33000
Polskie Tow. handl.	3000—2850	3300—3275
Handl. Sp. akc. „Impex"	200—190	100—220
„Pharma" Mag. Jawornicki	2700—2600	3150—3230
Tow. han. Bracia Rolniccy	900—750	—
„Polski Glob"	575—550	575—700
C. Hartwig, Poznań	—	—
Żegluga Polska	725—650	700—770
Warsz.Tow.Trans.i Żeglugi	—	—
Zieleniewski I—IV	62000-62500	60500-62000
H.Cegielski, Poznań	4000—4100	4300—4400
Parowozy I-III.	3700—3600	3950—4500
„Autometer" fabr.samoch.	2000½	—
„Lemiesz" fabr.masz.roln.	—	—
Modrzejowskie Zakł. G. H.	—	—
„Trzebinia" żel.	4650—4450	4500—4850
Zakłady amunic. „Pocisk"	4500—4500	3900—4000
Huta żelazna, Kraków	—	—
„Górka" fabryka cementu	89000-90000	85000-90000
Sierszańskie Zak. Gór. S. A.	38500-37000	38500-39500
„Topogo Tow. dla prz. gór.	24000-20000	20000-25000
Ska akc. przem. naft. i g. z.	—	—
Karpackie Tow. naftowe	—	—
Akc. Tow. naft. „Galicya"	—	—
A. T. dla przem. oleju skal.	—	—
Polska Nafta	2850—2700	2850—3100
„Pokucie" Naft. Sp. akc.	1900—1850	2100—2400
„Oikos" T. A.	—	—
„Strug" Przem. drzewny I.	7600—7500	8200—8400
„Pezet" Powsz. zakł. bud.	1350	1350
Syndykat koszyk. Kraków	1300	1400
Fabr. przet. tł. w Trzebini	23500-24500	23500-24500
„Agrochemia"	—	4300
„Krakus" Zj.fab.prz.wyek.	7800	8100—8200
Fabr. cukru w Chodorowie	—	33000-33500
A. Piasecki	—	—
Fabr. porcel. w Ćmielowie	8800—8700	8800—8900
Elektr. w Sierszy I-IV	2200—2050	2400
K. W. Niemojewski	4100—4000	4100
Fabr. kapeluszy w Myślen.	—	„ex"

Giełda zurychska

Końcowe kursa dewiz w Zurychu z 16 bm. (PAT.) Berlin (nie notowane) Holandya 216.50 (216½), Nowy Jork 578 (578½), Londyn 24.67 (24.56), Paryż 26.62 (25.80), Medyolan 25.20 (25.60) Praga 16.83½ (16.80), Budapeszt 002.06 (002.07), Bukareszt 2.85 (2.90), Belgrad 6.65 (6.55), Sofia 4.15 (4.10). Warszawa ——— (———) Wiedeń 0083¼ 00081¼, Austr. korona stempl. 00081½ (00081½).

Marka niemiecka w Zurychu.

Zurych 16 1. PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie Berlin 00131—00134 za 10 miliardów.

Giełda berlinska

Końcowe kursa dewiz w Berlinie z 16 bm. (PAT) cyfry w milionach Amsterdam 1581033 Buenos Aires 1395531, Bruksela 176550, Chrystiania 598500 Kopenhaga 736155, Sztokholm 1111215, Helsingfors 105236 Włochy 187530 Londyn 17,965.000, Nowy York 4,189.500, Paryż 192515, Szwajcarya 736654, Hiszpania 542643, Japonia 1296750, Belgrad 49376, Rio de Janeiro 448825, Wiedeń 59850, Praga 123440, Budapeszt 164612, Sofia 30423.

Giełda wiedenska

Wiedeń 16 bm. (PAT.) **Dewizy.** Amsterdam 26500 Zagrzeb i Belgrad 873 Berlin 16·20 (za bilion) Bruksela 2884, Budapeszt 241, Bukareszt 351, Chrystania 9880, Kopenhaga 12500, Londyn 302.760, Madryt 8880, Medyolan 3064, Nowy Jork 70935, Paryż 3282, Praga 2070, Sofia 503 Sztokholm 18800 Warszawa ——— (za 10 000) Zurych 12275, Dolary 70880. Belgijskie 2825, duńskie 12350, marka niemiecka 15.30 angielskie 300.900, francuskie 3235, holenderskie 26300, włoskie 3030, jugosłowiańskie 312, norweskie 9760, polskie 65—65, rumuńskie 340, szwedzkie 16600, szwajcarskie 12200, hiszpańskie 8760, czeskie 2057, węgierskie 2.

Papiery lokacyjne. Renta majowa 1250, austr. renta koronowa 1120, renta lutowa 2370, węg. renta koronowa 7100, losy tureckie 384000, priorytety kolei południowej 548500, Anglobank 366.000, Bankverein 216.000, Bodenkredit 432000, Austr. zakład kredytowy 325100, Bank depozytowy 81500, Laenderbank 345000, Merkury 197000, Unionbank 329000, Bank obrotowy 159000, Zivnostenska 944000, Kolej północna 19200000, Lwów—Czerniowce 390000, Koleje austr. 795.000 Kolej południowa 196100, Alpiny 418000, Berg u. Hatten 6520000. Krupp 482000 Huta Poldi 930000, Praskie tow. przemysłu żel. 2,320.000, Rima 266000 Skoda 1340000, Zieleniewski 380000, Apoplle 940000, Fanto 3,690.000, Gal. Karpaty 480100, Galicya 24850000. Schodnica 1350000, Siersza 232000.

Wiedeń. Dnia 16 bm. PAT. Bank małopolski 21.900, bank hipoteczny 22.000, Portland 1460, Rakszawa —.—, nafta polska 2250, browary lwowskie —.—, Mraznica 197—204, TPG .115—118.

Wiedeń, 16 stycznia. Na rynku papierowym tendencya nieco słabsza. Początkowe kursy kształtowały się następująco: Zieelniewski 354.000, Siersza 225.000, Fanto 3,750.000, Schodnica 1,350.000, Browary lwowskie 285.000, Galicya 25,900.000.

— JUTRZEJSZY NUMER „NOWEGO DZIENNIKA" ukaże się w objętości 12 stron.

Ceny złota i srebra.

Kraków, 16 stycznia. W dniu dzisiejszym płaciła PKKP. za waluty złote: dolar 9,700.000, korona austr. 1,965.000, marka niemiecka 2,310.000, jednostka unii łac. 1,871.000, korona skand. 2,599.000, rubel 4,890.000, funty ang. — 1 gram złota czystego 6,445.000 mkp. — Srebrne: dolar 4,132.000, korona austr. 768.000, marka niemiecka 921.000. kor. skand. —, jednostka unii łac. 769.000, rubel 3,316.000, szyling 964.000 .1 gram srebra 184.300 mk.

Giełda amsterdamska.

Amsterdam, 15. 1 PAT. Dewizy. Londyn 11.43 i pół, Berlin 063¾ za bil. Paryż 1100, Szwajcarya 4670, Wiedeń 00037 i trzy ósme, Kopenhaga 46.80, Sztokholm 70.60, Chrystyania 38.20, Nowy Jork 270, Bruksela 1200, Madryt 34.35, Włochy 11.90, Praga 775—785, Helsingfors 660—670.

Giełda nowojorska.

Nowy Jork, 15. 1 PAT. Kurs dzienny 4½ %. Prezkaz na Londyn 426.00, Przekaz na Londyn 60-dn. 4.23.00, Prezkaz na Paryż 4.47, Na Amsterdam 37.15, na Kopenhagę 17.37, na Pragę 2.91, na Berlin w płac. 22½ w żądan. 23, Srebro zagran. 63.

Nowy Jork, 16 stycznia. (Trans-Radio). Tendencya dla walut silniejsza. Londyn bardzo silny. Notowanie wstępne 425.75, Paryż 449 (silny), Amsterdam 3720 (bardzo silny), Praga 291 i jedna ósma (silna).

Giełda praska.

Praga, 15. 1 PAT. Dewizy. Amsterdam 1290½, Berlin 8.15 za bil., Chrystyania 493, Kopenhaga 603, Sztokholm 909, Zurycl 602½, Londyn 147 i pół, Nowy Jork 3485, Wiedeń 486, marki niemieckie 810 za bil, marki polskie 3.25 za mil. Paryż 165, Włochy 151 i pół.

Marka polska w Zurychu.

Zurych 16 1. PAT. Szwajcarski Bankverein notował dziś nieoficyalnie Warszawę 0000060—0000100.

10-miliardowe kary za paskarstwo

Sin Warszawa. (Telefonem). Dotychczasowe kary administracyjne za lichwę, stosowane przez Oddział walki z lichwą w wysokości 200 milionów marek grzywny i 3 miesięcy aresztu bezwzględnego zostały z rozporządzenia Rady Ministrów podwyższone do 10 miliardów marek i 3-ch miesięcy bezwzględnego aresztu, jako najwyższy wymiar kary.

Amnestya dla eserów w Rosyi.

Moskwa. PAT. Ros. Ag. Tel. donosi, że prezydent komitetu wykonawczego unii sowietów zamienił karę śmierci dla wszystkich socyalnych rewolucyonistów na 5-letnie więzienie obostrzone izolacyą, a wszystkie inne kary więzienia zmniejszył do połowy. To złagodzenie kar jest motywowane wewnętrzno- i zewnętrzno-polityczną konsolidacyą władz sowieckich oraz dobrem prowadzeniem się więźniów.

Udaremnienie zamachu na gen. Seeckta

Berlin, 15. 1 PAT. Policya tutejsza aresztowała w kawiarni koło pałacu poczdamskiego pewnego byłego oficera pruskiego, podejrzanego o planowanie zamachu na gen. Seeckta. Zamach był przygotowany bardzo starannie. Aresztowany miał kilku wspólników, za którymi policya śledzi. Dzienniki donoszą, że aresztowany i jego wspólnicy należą do tychsamych kół, które w swoim czasie przygotowały zamach na Erzbergera i Rathenaua.

Znów katastrofalne trzęsienie ziemi w Japonii

Londyn. PAT. Biuro Reutera donosi z Osaki: Połączenie telegraficzne i telefoniczne między Tokio a Osaką zostało dziś o godzinie 5.45 przerwane przez trzęsienie ziemi. Połączenie kolejowe między Tokio a Yokohamą jest utrudnione. Tramwaj w Tokio zastanowił ruch. Na przedmieściu Tokio, Sugano, wybuchł pożar. Koło miejscowości Fuyagama pociąg kolejowy skutkiem trzęsienia ziemi spadł do rzeki a 6 pociągów zostało wyrzuconych z szyn. W Tokio zginęły 4 osoby, w Yokohamie 6. W Yokohamie zostało zniszczonych 600 domów. Według doniesień z Tokio, rodzina królewska znajduje się w bezpiecznem miejscu.

Proces Ulaina.

Budapeszt. Dn. 16 bm. PAT. Dziś ukończono postępowanie dowodowe w procesie Ullaina. Wnioski obrony dotyczące uzupełnienia postępowania dowodowego trybunał odrzucił. Dziś rozpoczyna przemówienie prokurator Mesmer.

Wiosenne targi lipskie.

Lipsk. PAT. Wiosenne targi lipskie będą trwały od 2 lipca do 11 lipca. Wobec ustalania się waluty urzędowe koła spodziewają się licznego napływu obcych. Ze względu na wysokie ceny w Niemczech towary polskie, kalkulowałyby się taniej od miejscowych i mogłyby liczyć na zbyt. Zarząd targów wobec ewentualnego udziału towarów polskich odnosi się zasadniczo przychylnie, i golów jest oddać na ten cel odpowiednie „standy".

Nakładem Gal. Sp. Wydawn. Red. Nacz. Ign. Schwarzbart. Red. odpow. Jakób Freund. Nowa Drukarnia Dziennikowa, Orzeszkowej 7.